

prof. dr hab. Anna Czabanowska-Wróbel

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Jagielloński

Recenzja

dotycząca wniosku o nadanie dr hab. Hannie Ratusznej, prof. UMK tytułu naukowego profesora

Dorobek naukowy dr hab. Hanny Ratusznej, badaczki literatury polskiej XIX i XX wieku, jest rozległy, wartościowy i konsekwentnie zaprojektowany. W centrum jej zainteresowań znajduje się epoka Młodej Polski, światopogląd filozoficzny i artystyczny tego czasu, dzieła najwybitniejszych twórców modernizmu, ale też dokonania zapomnianych literatów.

Dr hab. H. Ratuszna jest zatrudniona nieprzerwanie od 1996 roku na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, kolejno na stanowisku asystenta i adiunkta a obecnie (od 2015) na stanowisku profesora uczelni. Od roku 2015 kieruje Zakładem Literatury Młodej Polski i Dwudziestolecia Międzywojennego. Jest redaktorem naczelnym toruńskiego kwartalnika uniwersyteckiego „Litteraria Copernicana”.

Zarówno praca magisterska, jak i doktorska toruńskiej badaczki powstała pod kierunkiem prof. dr hab. Wojciecha Gutowskiego. Ta ostatnia rozprawa, zatytułowana *Młodopolska świadomość śmierci w twórczości Stanisława Przybyszewskiego*, dotyczyła głównego przedmiotu badań autorki, jakim jest polski modernizm. W roku 2001 Hanna Ratuszna uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych. Recenzentami rozprawy byli prof. prof. Jacek Kolbuszewski i Mieczysław Jankowiak. Książka opublikowana następnie w roku 2005 nosiła tytuł *Wieczność w człowieku. O młodopolskiej świadomości śmierci w twórczości Stanisława Przybyszewskiego*.

Rozprawa habilitacyjna opublikowana została w roku 2009 pod tytułem *Błysk obrazu – z zagadnień krótkich form narracyjnych w literaturze Młodej Polski*. Na jej podstawie H. Ratuszna otrzymała w roku 2010 stopień doktora habilitowanego.

Publikacje sprzed uzyskania habilitacji są liczne i zróżnicowane, nie należy więc ich pomijać w omówieniu całości dorobku, ponieważ pozwalają one zobaczyć w pełni rozwój warsztatu badawczego autorki „*Błysku obrazu*”.... Są tu 2 książki autorskie (doktorska i habilitacyjna) oraz 4 książki redagowane lub współredagowane. Zostały one poświęcone kolejno: pamięci prof. Artura Hutnikiewicza (2006), krótkim formom prozatorskim (2006), krótkim formom dramatycznym (2007), religiom w literaturze Młodej Polski (2009). W tym samym czasie powstawały również osobne artykuły naukowe i krótsze szkice.

Warto zaakcentować znaczenie i wysoki poziom rozprawy „*Błysk obrazu*” *Z zagadnień krótkich form narracyjnych w literaturze Młodej Polski*. Miała ona aż sześćdziesięciu niezwykle kompetentnych recenzentów, którzy ją docenili: dwoje recenzentów wydawniczych (to prof. Wojciech Gutowski i prof. Krystyna Jakowska) oraz czworo recenzentów habilitacyjnych – byli to profesorowie: Andrzej Makowiecki, Magdalena Popiel, Paweł Próchniak i Bogdan Mazan. Trzeba podkreślić, że jest to jedna z dwóch najobszerniejszych (i to nie tylko w sensie rozmiarów samej publikacji), ale też najrozleglejszych tematycznie monografii autorstwa Hanny Ratusznej. Jest to synteza zagadnień związanych z małymi formami prozatorskimi, porządkująca niezwykle bogaty materiał literacki, proponująca zarówno spojrzenie z bardzo ogólnej perspektywy, jak i wnikliwe interpretacje poszczególnych utworów.

Po uzyskaniu habilitacji dorobek badaczki znacznie się rozszerzył, zarówno pod względem ilościowym, jak i tematycznym. Składają się na niego 3 pozycje książkowe i 4 monografie zbiorowe, redagowane, lub współredagowane oraz 1 praca edytorska (przygotowana wraz z Adamem Jaroszem dwujęzyczna polsko-niemiecka edycja odczytów Stanisława Przybyszewskiego) a także 2 współredagowane numery tematyczne czasopisma naukowego „*Litteraria Copernicana*” (poświęcone: pamięci prof. Artura Hutnikiewicza oraz kulturze Japonii), czasopisma, którego H. Ratuszna jest ponadto redaktorką naczelną. Do tych dokonań należy dołączyć szereg osobnych artykułów dotyczących przede wszystkim literatury modernizmu, publikowanych w tomach zbiorowych i czasopismach naukowych.

Po habilitacji ukazały się trzy książki autorskie Hanny Ratusznej. Pierwsza z nich to niewielka, ale bardzo wartościowa monografia poezji Maryli Czerkawskiej, autorki zagubionej pomiędzy Młodą Polską a późniejszymi epokami. Publikacja zatytułowana „*Trwam, jestem, czuję cudnej zgody sprzeczność*” – o twórczości Maryli Czerkawskiej ukazała się w Toruniu w roku 2014 i stanowi najważniejsze źródło wiedzy o poetce, całościowe ujęcie jej dorobku poparte uważną lekturą jej twórczości.

Poezja Czerkawskiej nie budziła dotychczas wśród czytelników silnych i żywych emocji. „Blade wiersze” – tak o dokonaniach autorki *Zielonego cienia* wypowiedział się Stefan Napierski. Ratuszna nie polemizuje z opiniami krytyków, umieszczających poetkę w cieniu głośniejszych od niej twórców (sama stwierdza na zakończenie: „Poezja Czerkawskiej nie stanowi wybitnego osiągnięcia”, s. 181), ale wnikliwie ukazuje specyfikę i dominanty jej dorobku – to między innymi „prostota”, „pogoda”, „kobiecość”, „codziennosc”, „natura” – badaczka uzupełnia w ten sposób również lukę związaną z najmłodszym pokoleniem młodopolskim, skazanym na walkę o własną oryginalność w niesprzyjających czasach. Ratuszna wskazuje wiele analogii poezji Czerkawskiej z twórczością Stanisława Miłaszewskiego czy też Ludwika Marii Staffa i innych reprezentantów późnej Młodej Polski, ale też podobieństwo do wierszy kobiet-poetek różnych generacji (ten ostatni wątek będzie ona dalej rozwijać w swoich badaniach). Cicha a zarazem spokojna, melancholijna, a równocześnie pogodna poezja autorki *Jałowcowych zniw* zyskała pod piórem Ratusznej pogłębiony opis. Monografistka nie pominęła również dokonań Czerkawskiej w dziedzinie poezji dziecięcej i należy uznać, że to posunięcie stanowi ważną decyzję interpretacyjną, która również otwiera drogę do dalszych rozważań nad poezją dziecięcą XX i XXI wieku.

Drugą z książek powstałych po habilitacji jest zbiór szkiców połączonych wspólną tematyką, zatytułowany *Okruchy melancholii. Przybyszewski i inni – o literaturze i sztuce Młodej Polski* (Toruń 2017). Jeszcze od czasu pracy nad doktoratem Hanna Ratuszna jest znawczynią zarówno twórczości Przybyszewskiego, jak i zagadnień młodopolskiego pesymizmu w jego melancholijnej odmianie. W tomie znalazły się więc studia na ten temat, ale też szkice luźniej powiązane z tytułową całością, stanowiące pewnego rodzaju „okruchy” melancholijnego lustra. Do pierwszej kategorii zaliczyć należy najlepsze szkice tomu – to między innymi ważny artykuł zatytułowany „*Głos mojej choroby*”. *Kilka uwag o młodopolskiej melancholii*, studium „*Cyrograf na własnej skórze*” – Stanisław Przybyszewski o sztuce i samotności oraz niezwykle interesujące ujęcie twórczości wydobywanej obecnie z zapomnienia Ewy Łuskiny zatytułowane *Płeć i melancholia – „Viraginitas” Ewy Łuskiny*.

Wśród najważniejszych studiów tomu nie powinien tu zostać pominięty cenny, również ze względu na kierunek zainteresowań badaczki, szkic dotyczący wypowiedzi krytycznych Stanisława Witkiewicza, w których doszły do głosu zagadnienia młodopolskiego japonizmu (analizowane tu główne kategorie to „japonizm” i „impresjonizm”). To właśnie kultura Dalekiego Wschodu, a zwłaszcza Japonii, oglądana z perspektywy epoki przełomu XIX i XX wieku staje się stopniowo ważnym przedmiotem zainteresowania dr hab. H. Ratusznej.

Natomiast dwa ostatnie szkice tomu, a zwłaszcza artykuł poświęcony tematyce bułgarskiej w opublikowanej na początku XX wieku powieści autorstwa pisarki dziecięcej i młodzieżowej, należącej do wcześniejszej niż młodopolska generacji, Jadwigi Papi, niekoniecznie musiał znaleźć swoje miejsce w młodopolskim tomie, który bez niego zachowałby większą jednolitość tematyczną. *Okruchy melancholii* zamyka bowiem przemyślane i inspirujące podsumowanie, które kieruje refleksję czytelnika w stronę centralnego tematu książki.

Trzecia, najnowsza i najobszerniejsza publikacja Hanny Ratusznej, którą wskazała ona jako swoje najważniejsze osiągnięcie naukowe, stanowi monograficzne ujęcie młodopolskiego hamletyzmu oraz śladów postaci Hamleta i – szerzej – literackich oddźwięków dramaturgii Szekspira na przełomie XIX i XX wieku. To książka zatytułowana „*Cień Hamleta*” – *tropy szekspirowskie w literaturze przełomu XIX i XX wieku* (Toruń 2018, s. 363). Tytuł wskazuje na pewnego rodzaju podwójność zamierzenia – w książce mówi się przede wszystkim o figurach hamletycznych w literaturze Młodej Polski, ale też zbierane są tu wielorakie dowody literackiej obecności Szekspira. Warto również docenić fakt rozpoczęcia opowieści o Hamlecie z przełomu wieków od zarysowania szerokiego tła wcześniejszej recepcji Szekspira i od ukazania podwalin polskiej szekspirologii.

„Jest tylu Hamletów, ilu melancholików” – takie słowa padają w jednym z dialogów Oscara Wilde’a. Nie można się więc dziwić, że zarówno artyści młodopolscy, jak i ich późniejsi badacze mieli odmienne wyobrażenia Szekspirowskiej postaci. Jedno z tych wyobrażeń mogłoby zostać określone jako spojrzenie całkowicie zdominowane przez wizję Stanisława Wyspiańskiego – autorka nie idzie tym tropem, co wydaje się świadomym zamiarem, zważywszy na liczne miejsca w jej książce poświęcone Wyspiańskiemu, a nawet na rozległą część dotyczącą wyłącznie refleksji tego twórcy na temat Szekspira – osobny rozdział dotyczący Wyspiańskiego nosi tytuł *Metanarracje Stanisława Wyspiańskiego* (s. 119-158). Wydstać się spod władzy sugestywnych i pełnych duchowej energii wyobrażeń autora *Akropolis* spotykającego w teatrze krakowskim aktorów przeobrażających się w postacie

szekspirowskie i spotykającego samego Hamleta na murach Wawelu – to trudne, ale możliwe. Ceną za takie uwolnienie jest jednak porzucenie wartościowania na rzecz innego sposobu porządkowania zebranego materiału. Gdyby bowiem klucz stanowiła tu ranga artystyczna literackich nawiązań, wówczas opowieść o polskim Hamlecie z przełomu wieków miałaby w centrum myśli teatralną artysty wizjonera i układałaby się w jako droga od jego dramatów (z *Wyzwoleniem* na czele) i od wielkiego eseju czy też, co niesprzeczne, poematu, do *Hamleta wtórego* Romana Jaworskiego. Autorka niniejszej opinii musi jednak pamiętać, że jej wyobrażenie młodopolskiego Hamleta jest tylko jednym z wielu możliwych a raczej: musi zapomnieć o swoim wyobrażeniu Hamleta i lojalnie podążyć za tym, które zostało zaproponowane i zapisane w całościowym i przemyślanym ujęciu Hanny Ratusznej. Zwłaszcza że ukazany przez nią Hamlet z przełomu XIX i XX wieku to wizerunek zróżnicowany, odbijający się w wielu lustrach niepodobnych do siebie twórców, takich jak Tadeusz Miciński, Adolf Nowaczyński, Jerzy Żuławski, Roman Jaworski czy – *last but not least* – Stanisław Miłaszewski.

Hanna Ratuszna odczytuje Hamleta (i *Hamleta*) w świetle dwóch kluczowych kategorii, mających równocześnie charakter filozoficzny i metateatralny. Są to „przedstawienie” (wiążące się z problematyką *Świata jako woli i wyobrażenia/ przedstawienia* Artura Schopenhauera) oraz „powtórzenie” wyprowadzone z ważnego – i głęboko ironicznego – dzieła Kierkegaarda zatytułowanego właśnie *Powtórzenie*. Oba te pojęcia pozwalają autorce monografii na prowadzenie spójnej i konsekwentnej narracji historycznoliterackiej pogłębionej o wymiar filozoficzny a następnie na zwieńczenie całości przemyślanym i wielowymiarowym zakończeniem zbudowanym z kolejnych „odstón”. Właśnie w zakończeniu autorka wypunktowuje rozpatrywane przez siebie aspekty literackiego obrazu „młodopolskiego Hamleta”.

Jedno z przyjętych przez autorkę *Cienia Hamleta...* założeń opiera się na przekonaniu, że teatralne dzieje recepcji Szekspirowskiego dramatu (a także pozostałych jego dzieł) w epoce Młodej Polski zostały już w pełni zbadane. Jednak ta właśnie teatralna recepcja, znacząca ważnymi premierami i wizerunkami polskich aktorów w wielkich rolach szekspirowskich stanowi przecież jeden z milcząco przyjętych kontekstów dla odczytywania utworów polskich pisarzy i poetów. Inny stanowią polskie przekłady dzieł Szekspira.

„A ty, dusz trucicielu, idź mi precz, Hamlecie!” – słynny okrzyk pochodzący z *Rozmyślań* Antoniego Langego przywołany przez Ratuszną patronuje hamletycznym walkom dekadentów z własnym dekadentyzmem. Postać „Hamleta-schyłkowca”, którego wizerunek w polskich odbiciach szkicuje autorka, egzorcyzmowany tym poetyckim okrzykiem nie chce

zniknąć i nie chce zejść z literackiej sceny również pod koniec epoki, kiedy to, zdawałoby się, światopogląd dekadenski dawno został przewyciężony.

Cenny wkład w refleksję nad całą epoką Młodej Polski stanowi ukazanie przez H. Ratuszną dwóch uzupełniających się wektorów, linii przemian prowadzących od postaci dekadenskiego „schyłkowca” do bohatera solarnego (*Gród słońca* Jerzego Żuławskiego) oraz od ujęcia tragicznego do groteskowego, którego kulminację stanowi zaginiony, a następnie odnaleziony, absolutnie wyjątkowy w swoim nowatorskim charakterze dramat, jakim jest *Hamlet wtóry* Romana Jaworskiego).

W książce znalazło się również miejsce dla paralel między Hamletem a innymi emblematycznymi postaciami kultury europejskiej, Hamlet ukazany jest więc w konstelacji postaci literackich „powtórzonych” w epoce, takich jak Faust, Don Juan czy Don Kichot.

Stanisław Miłaszewski i jego cykl wierszy zatytułowany *Shakespeare* pochodzący z tomu *Gest wewnętrzny*, któremu badaczka poświęca wiele uwagi, to ciekawy i bez wątpienia ważny przypadek młodopolskiej fascynacji dziełem genialnego dramaturga. Jego poetycka perspektywa oglądu figury Hamleta znacznie się rozszerza, obejmując inne postacie, przy czym nie ulega spłyceciu, zapewne za sprawą jego talentu lirycznego i niemałej erudycji. Natomiast dobry przykład owego spłycecia stanowi dorobek teatralny Stanisława Miłaszewskiego. Wielbiciel dramatów Szekspira, wczytujący się w nie od dzieciństwa, występuje tu w roli dostawcy sztuk dla teatru – w taki właśnie sposób do polskich odbiorców trafia jego *Farys*. Przyjaciel Miłaszewskiego, Roman Jaworski wybiera zupełnie inną drogę – zamiast dostarczać do teatralnego repertuaru kolejne sztuki, tworzy wyjątkowe dzieło stanowiące groteskową reinterpretację Hamleta. Dodajmy, że jego wizja Hamleta rzuca swój cień – i zarazem rzuca światło – na dramaturgię Witkacego.

Za młodopolskim Hamletem kryje się też, by sparafrazować tytułową metaforę, „cień Ofelii”. Hanna Ratuszna również wskazuje jej ślady w miejscach, gdzie się jej spodziewamy (*Śmierć Ofelii* Wyspiańskiego) i tam, gdzie ich nie oczekujemy (twórczość Żuławskiego). Modernistyczna Ofelia to wielki temat, o którym monografistka przypomina.

Polski Hamlet, którego malarski wizerunek stworzył Jacek Malczewski, ma w literaturze polskiej sprzed roku 1914 wiele ważnych reprezentacji, które pozostały bezimienne w tym znaczeniu, że nie zostały nazwane imieniem Hamleta, są jedynie hamletyczne, hamletyzujące, jak postacie z *Próchna* Berenta. Książka Hanny Ratusznej zachęca, by się nad nimi zastanowić i przemyśleć je na nowo.

Wśród dokonań naukowych Hanny Ratusznej zarówno z okresu sprzed habilitacji, jak i po niej znajdują książki zbiorowe, które redagowała i współredagowała, umieszczając w nich również swoje wstępy lub osobne artykuły. Dr hab. H. Ratuszna jest redaktorką cenionej serii naukowej „Z problematyki literatury i sztuki Młodej Polski” wydawanej w Wydawnictwie Naukowym UMK w Toruniu. Spośród redagowanych, czy też współredagowanych przez nią książek wyróżniłabym zwłaszcza tom *Młodopolska synteza sztuk*, zredagowany wraz z Radosławem Siomą (Toruń 2010). Z kolei po zredagowaną przez Ratuszną inspirującą książkę poświęconą ideom i lekturom Karola Irzykowskiego (Toruń 2016) sięgną z pewnością nie tylko badacze autora *Pałuby* ale wszyscy zainteresowani światopoglądami młodopolskimi.

Z najnowszych prac kandydatki do tytułu profesora zwróciłabym uwagę na jeszcze jedną książkę zbiorową – zatytułowaną *Andersenowskie inspiracje w literaturze i kulturze polskiej* opublikowaną w roku 2017 w innej toruńskiej serii, a mianowicie w Bibliotecze Dziecięcej. Dodajmy, że z oczywistych powodów, nie jest to tom poświęcony wyłącznie literaturze dla dzieci. Hanna Ratuszna jest współredaktorką (wraz z M. Wiśniewską i V. Wróblewską) tego świetnie skomponowanego monograficznego tomu połączonego wspólnym tematem i problematyką. Studium autorstwa H. Ratusznej zatytułowane *Bajka o pięknie – Andersen, Kierkegaard i Młoda Polska* to bardzo ciekawe ujęcie Andersenowskiej, a zarazem młodopolskiej ironii i melancholii. Ten właśnie szkic na zasadzie *pars pro toto* reprezentuje dla mnie najlepsze artykuły badaczki. Punkt wyjścia stanowi tu zapomniany dziś w Polsce utwór Andersena, który pod tytułem *Świnie w lesie. Bajka* został opublikowany (nie przez przypadek!) w „Chimerze” w roku 1901. Chcę w tym miejscu dodać, że w oryginale utwór ten nosi tytuł *Svinene* i ukazał się w Danii po raz pierwszy w roku 1851 w książce zatytułowanej *I Swerrig* napisanej po podróży pisarza do Szwecji, co częściowo wyjaśnia nieobecność tego tekstu we współczesnych edycjach baśni. Ta wycieniowana, krótka ludzko-zwierzęco-roślinna parabola, która w przekładzie powinna nosić po prostu tytuł *Świnie*, stanowi doskonały pretekst do rozważań nad pojmowaniem piękna przez artystów, przez ludzi o głębokiej, ewangelicznej prostocie, wreszcie przez filistrów reprezentowanych przez tytułowe, prozaiczne zwierzęta domowe. Studium Ratusznej ukazuje zagadnienie rozmaitego pojmowania piękna na szerszym, filozoficznym (Kierkegaard) i literackim tle dwóch epok – romantyzmu i Młodej Polski.

Ważnym aspektem działalności badaczki jest umiędzynarodowienie jej badań, które wiąże się zarówno z jej udziałem w międzynarodowych konferencjach naukowych, zwłaszcza w krajach słowiańskich, jak i z publikowaniem przez nią w Niemczech w języku polskim i

niemieckim artykułów autorskich, książek zbiorowych i edycji tekstów przede wszystkim autorstwa Stanisława Przybyszewskiego.

Inny ważny wymiar prac Hanny Ratusznej ma związek z jej udziałem w roli wykonawczynie w grantach badawczych. W ramach prac grantowych napisała ona 4 hasła dotyczące bajki w literaturze: romantyzmu, pozytywizmu, Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego w internetowym *Słowniku bajki ludowej*.

Syntetyczne hasło *SYMBOL/SYMBOLIZM* które opublikowała w monumentalnym *Słowniku polskiej krytyki literackiej 1764-1918* (Toruń-Warszawa 2016) to kolejne dokonanie kandydatki do tytułu profesora.

Obecnie Hanna Ratuszna jest zaangażowana w grant edytorski, którym kieruje prof. Gabriela Matuszek, w ramach którego ukażą się w dzieła zebrane Stanisława Przybyszewskiego w naukowym opracowaniu.

Badania nad epoką Młodej Polski prowadzone przez Hannę Ratuszną, która jest również absolwentką studiów filozoficznych (zakończonych w 1996 roku uzyskaniem przez nią tytułu magistra) są prowadzone przez nią zawsze w ścisłym powiązaniu z namysłem nad filozofią tej epoki (lub – jak w przypadku Kierkegaarda – filozofią, która odcisnęła swoje piętno na epoce) a także z refleksją nad zagadnieniami antropologicznymi, sztuką, estetyką, wreszcie kwestiami religii oraz eschatologią. Widoczne jest ogarnianie zainteresowaniem zarówno prozy, jak i poezji, krytyki literackiej lat 1890-1918, jak również dramatu. Badaczka z Torunia jest świetnie przygotowana do tworzenia ujęć syntetycznych, obejmujących całościowe spojrzenie na wybraną epokę. Jest również utalentowaną interpretatorką poszczególnych tekstów literackich.

W obrębie badań wszystkich trzech rodzajów literackich ujawnia się zainteresowanie Hanny Ratusznej miniaturą, małą formą, zjawiskiem miniaturyzacji takzamiennym dla poetyki młodopolskiej. Z kolei wspólne dla większości historyków literatury Młodej Polski jest u autorki *Cienia Hamleta...* stopniowe przesuwanie się punktu ciężkości poszukiwań z pierwszego pokolenia młodopolskiego na pokolenie ostatnie. Gdyby jednak zadać pytanie, kto znajduje się w centrum konstelacji, którą bezpośrednio zajmuje się Ratuszna – bezsprzecznie jest to – związany biograficznie z Toruniem – Stanisław Przybyszewski, co zyskuje obecnie potwierdzenie w zaangażowaniu się autorki rozpraw o nim w edycję jego pism, którą kieruje prof. Gabriela Matuszek. Pełna sprzeczności osobowość twórcza Przybyszewskiego pozwala również na kolejne z „przejsć”, które interesują Ratuszną – od pesymizmu i melancholii do postawy dionizyjskiej. Epoka Młodej Polski w ujęciu Hanny Ratusznej, rysuje się jako bogaty i zróżnicowany okres literacki. Autorka *Cienia Hamleta...* z uwagą i z powagą bada jego

wybrane aspekty i wątki, wśród nich twórczość kobiet, poetek i pisarek tej epoki. Jednym z ulubionych zagadnień, którymi się zajmuje, jest zjawisko korespondencji sztuk, pozwalające otwierać perspektywy ujęć porównawczych.

Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska

Hanna Ratuszna pracuje od ponad 20 lat na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Na toruńskiej polonistyce prowadzi różnorodne formy zajęć, od ćwiczeń po wykłady (w tym wykład o poetkach Młodej Polski), kurs e-learningowy dotyczący modernizmu, seminaria licencjackie i magisterskie (jak wskazuje w autoreferacie, wypromowała łącznie 50 licencjatów i magisteriów).

Kandydatka do tytułu profesora ma też osiągnięcia, gdy chodzi o kształcenie kadry naukowej. Wypromowała dotychczas 1 rozprawę doktorską i jest opiekunem kolejnego doktoratu. Była też, co istotne, recenzentką 3 doktoratów (a następnie w oczekiwaniu na dalsze etapy procedury uzyskania tytułu jeszcze dwóch, a więc łącznie pięciu) oraz 2 habilitacji.

Niezwykle ważne, podejmowane na skalę ogólnopolską działania na rzecz rozwoju nauki stanowi organizowanie i współorganizowanie przez Hannę Ratuszną konferencji naukowych (po habilitacji było to 6 konferencji, w tym 2 studencko-doktoranckie). Niemniej istotne, również dla autorów, których skupia wokół swoich projektów, jest redagowanie publikacji zbiorowych o charakterze monograficznym.

Jak to już zaznaczyłam, badaczka pełni funkcję redaktora naczelnego czasopisma naukowego „Litteraria Copernicana” wydawanego z ogromną starannością, na wysokim poziomie, zarówno naukowym, jak i edytorskim (fakt, że jego wersja internetowa jest dostępna dla wszystkich zwiększa znaczenie tego periodyku).

W ramach działań upowszechniających naukę Hanna Ratuszna od wielu lat działa w Komitecie okręgowym Olimpiady Literatury i Języka Polskiego; obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącej Komitetu Okręgowego OLiJP. Wygłasza również wykłady popularyzatorskie dla licealistów, słuchaczy UTW oraz studentów innych niż polonistyka kierunków. Istotna jest też sprawowana przez nią opieka nad Młodopolskim Kołem Naukowych UMK.

Konkluzja

Dr hab. Hanna Ratuszna prof. UMK jest cenioną i rozpoznawalną badaczką literatury polskiej. Jej prace dotyczące Młodej Polski ukazywanej w szerokich i różnorodnych kontekstach (zwłaszcza filozoficznych i komparatystycznych) mają swoje znaczące miejsce w budowaniu wizerunku epoki przełomu wieków. Naukowa solidność połączona z wrażliwością i osobistym zaangażowaniem w materię badań daje od ponad dwudziestu lat znakomite efekty. Autorka książek i rozpraw przechodzi od szczegółu do uogólnienia, zajmuje się przy tym zarówno prozą, dramatem, jak i poezją młodopolską, kreśli sylwetki poszczególnych twórców, opracowuje w sposób monograficzny wybrane problemy i zagadnienia, takie jak: młodopolska tanatologia, temat melancholii w literaturze, małe formy literackie, a ostatnio młodopolski szekspiryzm i hamletyzm.

Przedstawiona dokumentacja i materiały poświadczające dokonania dr hab. Hanny Ratusznej prowadzą do następującego wniosku: jej dorobek, osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne stanowią wystarczającą podstawę, by ubiegać się o tytuł profesora.

Dokonania dr hab. H. Ratusznej stanowią znaczący wkład w dziedzinę nauk humanistycznych i dyscyplinę, jaką jest literaturoznawstwo i spełniają wymagania stawiane podczas procedury wnioskowania o tytuł profesora. W mojej opinii dorobek dr hab. H. Ratusznej bez żadnych wątpliwości uzasadnia nadanie jej tytułu naukowego profesora nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa.

Anna Czabanowska-Wisłocka

Kraków, 11 lutego 2019